



## Bóg się rodzi, moc truchleje

### I.

Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów obnażony;  
ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
ma granice Nieskończony.  
Wzgardzony - okryty chwałą,  
śmiertelny - Król nad wiekami!

A Słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami.

### II.

Cóż masz, niebo, nad ziemiany?  
Bóg porzucił szczęście twoje,  
wszedł między lud ukochany,  
dzieląc z nim trudy i znoje.  
Niemąło cierpiał, niemąło,  
żeśmy byli winni sami.

A Słowo ...

### III.

W nędznej szopie urodzony,  
złób mu za kolebkę dano!  
Cóż jest, czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano.  
Ubodzy, was to spotkało,  
witać Go przed bogaczami!

A Słowo ...

### IV.

Potem i króle widziani  
cisną się między prostotą,  
niosąc dary Panu w dani:  
mirrę, kadzidło i złoto.  
Bóstwo to razem zmieszało  
z wieśniaczymi ofiarami.

A Słowo ...

### V.

Podnieś rękę, Boże Dziecię,  
błogosław ojczyznę miłą,  
w dobrych radach, w dobrym bycie  
wspieraj jej siłę swą siłą,  
dom nasz i majątność całą  
i wszystkie wioski z miastami.

A Słowo ...

